Lucyna Bagińska

Językowy obraz duszy w ekfrazach z przełomu XIX i XX wieku na podstawie wybranych wierszy Zofii Gordziałkowskiej

Wstęp

Celem artykułu jest ukazanie językowego obrazu¹ duszy w młodopolskich ekfrazach Zofii Gordziałkowskiej na tle danych zawartych w języku ogólnym przełomu XIX i XX wieku. Językowy obraz duszy zrekonstruowany na podstawie tekstów artystycznych i zestawiony ze znaczeniami jednostek leksykalnych nazywającymi pojęcie *dusza* w języku ogólnym umożliwi odkrycie nowych sposobów ujmowania fenomenu duszy, tkwiących w języku. Innymi słowy, da odpowiedź na pytanie, jak podmiot mówiący analizowanych ekfraz rozumie pojęcie *dusza*. Termin ekfraz będzie używany w odniesieniu się do utworów literackich inspirowanych dziełami plastycznymi (Głowiński, Kostkiewiczowa, Okopień-Sławińska, & Sławiński, 1989).²

¹ Uwzględniając definicje JOS J. Bartmińskiego, R. Tokarskiego, R. Grzegorzewskiej i innych badaczy, można by istotę tego terminu zawrzeć w sformułowaniu, że jest on utrwalonym w słowach i wyrażeniach danego języka sposobem myślenia i mówienia o rzeczywistości otaczającej ludzi, żyjących na określonym obszarze geograficznym w danym czasie oraz wpisującym się w określony krąg kulturowy. Rzeczywistość zaś nie ogranicza się tylko do sfery fizycznej, lecz dotyczy również niematerialnej – myślowej i psychicznej. Procesy myślenia i mówienia są przy tym nieuchronnie nacechowane wartościowaniem, więc jest to równie ważny aspekt tego pojęcia.

² Ekfraz (gr.) – utwór poetycki będący opisem dzieła malarskiego, rzeźby lub budowli.

Rozumienie pojęcia *dusza* w tekstach kreatywnych zostanie rozpatrzone przy wykorzystaniu otwartej definicji znaczenia, zaproponowanej przez Jerzego Bartmińskiego (Bartmiński, 2007, s. 42), w której poza znaczeniem desygnacyjnym uwzględnia się kontekst utworu i konotacje kulturowe. Podobnie jak Bartmiński rozumieją znaczenie Anna Pajdzińska i Ryszard Tokarski:

„Na znaczenie składają się zarówno komponenty stabilne, tekstowo inwariantne, jak też fakultatywne i realizowane kontekstowo konotacje semantyczne, obejmujące dość wyraziste, skonwencjonalizowane konotacje języka ogólnego oraz konotacje słabe pojawiające się zwykle w niestandardowych użyciach słowa. Zadaniem badacza jest takie odtworzenie struktury semantycznej słowa, by uwzględniała ona nie tylko stabilny rdzeń znaczeniowy i zestaw silnych konotacji systemowych, lecz również możliwie szeroki zestaw konotacji tekstowych, w miarę powtarzalnych” (Pajdzińska & Tokarski, 1996, s. 148).

Do badania materiału językowego z leksemem *dusza*, wyekscerpowanego z 50 wierszy składających się na tom poetycki (Gordziałkowska, 1911)³, wykorzystana zostanie metodologia strukturalizmu (usytuowanie leksemu w polu semantycznym – hiponimy, synonimy, antonimy) i kognitywizmu (profilowanie, metafora pojęciowa, kategoryzacja). Terminy wywodzące się z teorii kognitywizmu wymagają wyjaśnień. Profilowanie w ujęciu Ronalda Langackera (Langacker, 2009) stanowi jedną z podstawowych operacji mentalnych zachodzących w ludzkim umyśle przy postrzeganiu obiektów otaczającego świata i określaniu ich znaczenia. Doświadczenie i wiedza zakodowane w mentalności człowieka znajdują odbicie w domenach, które składają się na bazę jako strukturę kognitywną. Ta bazowa struktura, zależnie od przyjętego punktu widzenia osoby formułującej komunikat, bywa przywoływana w różny sposób. Niektóre jej elementy (koncepty) są uwydatniane w określonej sytuacji mówienia, „podświetlane”, pozostałe pozostają w tle. Inaczej mówiąc, profilowanie wydobywa określone składniki bazowej struktury konceptualnej pojęcia. Na gruncie polskim teorię profilowania opracował Jerzy Bartmiński (Bartmiński, 2007), odwołując się do koncepcji opisu semantycznego zaproponowanego przez Annę Wierzbicką (Wierzbicka, 1985). Różnica w sposobie definiowania tego terminu przez wymienionych autorów polega m.in. na tym, że Langacker (Langacker, 2009) akcentuje proces konstruowania pojęcia przez mówiącego przy wykorzystywaniu jego doświadczeń i wiedzy na temat podległego profilowaniu pola postrzeżeniowego, Bartmiński natomiast dokonuje oglądu już wyróżnionych, istniejących pojęć (wytworów), ukazując różne aspekty (fasety) nazwanego przedmiotu

³ Wszystkie cytaty w pracy pochodzą z wydania utworu: Gordziałkowska, Z. (1911). *Böcklin w poezji*. Warszawa: Skład Główny w Księgarni E. Wende i SP.

(zjawiska), co w konsekwencji może prowadzić do powstania nowych znaczeń lub wariantów znaczeniowych (Grzegorzczkowska, 1998b). W sytuacji komunikacyjnej charakterystycznej dla wierszy Gordziałkowskiej bardziej adekwatnym podejściem wydaje się odwołanie do ujęcia profilowania w sposób właściwy dla Langackera, ponieważ rekonstruowanie podstruktur znaczenia pojęcia *duszy* ma charakter procesualny, dynamiczny. Dokonywane jest przez podmiot mówiący w tekście kreatywnym, realizującym zasady ekfrazy.

Istota metafory pojęciowej jako narzędzia odzwierciedlającego proces tworzenia znaczenia według George'a Lakoffa i Marka Johnsona (Lakoff & Johnson, 1988) wyraża się tym, że pojęcia abstrakcyjne (domena docelowa), trudne do rozumienia, można objaśnić, odwołując się do pojęć prostych, konkretnych, bazujących na doświadczeniach zmysłowych i ludzkiej cielesności (domena źródłowa). W strukturze metafory pojęciowej realizuje się więc zależność: X to Y. Wymienieni lingwiści wyodrębniają metaforę strukturalną, ontologiczną i relacyjną.

W kognitywizmie narzędziem warunkującym poznawanie świata przez ludzki umysł jest kategoryzacja. Struktura pojęciowa zakrzepła w języku przedstawia rzeczywistość jako tworzącą układ dziedzin wzajemnie powiązanych. Jej elementy nie są izolowane, każdy stanowi część dziedziny, w obrębie której jest rozumiany (Grzegorzczkowska, 1996). Według Eleonory Rosch (Rosch, 2005) kategoryzacja polega na interpretacji danego doświadczenia w odniesieniu do już istniejących struktur pojęcia. Dane, które postrzegamy, wiążemy w korelacje o różnym stopniu prawdopodobieństwa występowania. Kategoria w języku naturalnym, zwana też potoczną (inaczej niż kategorie klasyczne, zdefiniowane przez Arystotelesa), jest tworzona przez pewien zbiór elementów uznawanych za takie same pod jakimś względem (a nie zawierające jedynie cechy wystarczające i konieczne, jak to było w kategoryzacji klasycznej). Pojęcia tworzące kategorie są podobne do prototypu jako centralnego elementu zbioru na zasadzie podobieństwa rodzinnego. Przynależność obiektów do kategorii jest stopniowalna, tworzą ją elementy uporządkowane od centralnych po peryferyjne (Rosch, 2005). Za prototyp obierany jest najlepszy przykład w kategorii, najlepszy przedstawiciel jej zakresu. Charakteryzuje go zespół cech optymalnych (Grzegorzczkowska, 1998a).

Warto zauważyć, że Gordziałkowska, pisząc ekfrazy jako interpretatorka świata, „podmiot językowej narracji”, przedstawia w nich dynamiczną i spójną „opowieść” o tym, „jak toczą się sprawy w nas i wokół nas”. „Opowieść” w tym wypadku jest relacją o oglądaniu dzieł sztuki, w dodatku takim oglądaniu, które pozwala dostrzec dusze bohaterów dzieł plastycznych, stanowiących inspirację do powstania wierszy. Autorka ekfraz tworzy małą, indywidualną narrację o tym, jak poeta, wykorzystując zdolności, wiedzę i doświadczenie,

ogląda obrazy i układa o nich wiersze. Ta „opowieść” wpisuje się w „wielką narrację języka” dotyczącą narracji intersemiotycznych (Filar, 2013).

Ekfrazja jako odmiana literacka

Ekfrazja jako odmiana literacka⁴ realizuje się, w przeciwieństwie do obrazu, na linii czasu, a nie w planie przestrzennym (Lessing, 1962). Z definicji tej formy literackiej wynika prawo autora nie tylko do ożywiania sceny malarskiej, utrwalonej na obrazie i stanowiącej jego centrum semantyczne, ale też do wprowadzenia do wiersza wydarzeń poprzedzających to, co jest w niej przedstawione lub następujących potem. W takich częściach utworu znajduje się właśnie miejsce na pojawienie się w wierszach Gordziałkowskiej pojęcia *duszy*, której desygnatu na obrazach malarskich najczęściej nie widać, choć są też takie dzieła plastyczne Arnolda Böcklina, na których dusze przedstawiane są jako realne postaci ludzkie lub ich cienie i wtedy, oczywiście, są widoczne (*Charon, Wyspa umarłych*).

W dziełach malarskich, postrzeganych z perspektywy podmiotu mówiącego wierszy, o duszy, jej sposobie istnienia w człowieku oraz jej kondycji świadczą pozy i gesty postaci (układ rąk): „I ręce, co splecione, jak obrządek każe, na piersiach, nieruchomo, świadczą, że już w skrusze i w zamyśleniu wielkim modlą się ich dusze” (*Święty gaj*), „A w bezwładnych ramionach niema życia siły, i duszy nie ma prawie” (*Odyseusz i Kalipso*) oraz ich wyrazy twarzy, w niej szczególnie oczy: „w twarzy spokój i wszelka nieświadomość celu (...) jak duch (...) niczego nie pragnie” (*Cisza leśna*), „Zda się, że patrzą oczy i że w nich jeszcze tkwi ów duch proroczy” (*Żalność Magdaleny*).

Arnold Böcklin i jego malarstwo a światy poetyckie Zofii Gordziałkowskiej

Analizowane w artykule ekfrazy Z. Gordziałkowskiej powstały z jej fascynacji malarstwem Arnolda Böcklina, popularnego i cenionego w Europie szwajcarskiego artysty z przełomu wieku XIX i XX, który tworzył w nurcie symbolizmu (Głowiński i in., 1989, s. 502)⁵. Böcklin uważany był ponadto za prekursora surrealizmu. Jako jednemu malarzowi poświęcono

⁴ S. Wysłouch uważa, że w refleksji teoretycznoliterackiej nie należy tworzyć nowych bytów i uznawać ekfrazy za gatunek literacki, ale pozostać przy określeniu odmiana (Wysłouch, 1999).

⁵ Kierunek w sztuce, którego istotą jest sugerowanie znaczeń. Symbol od alegorii odróżnia to, że ma wiele możliwych odczytań, a nie tylko jedno. Poza symbolizmem inne kierunki w sztuce modernizmu to impresjonizm, ekspresjonizm, secesja.

mu w Młodej Polsce autorski tom poetycki (50 wierszy), inspirowany jego dziełami. Wiersze o tych obrazach pisał także Kazimierz Przerwa-Tetmajer, który rangę dokonań malarza porównał z osiągnięciami Szekspira w literaturze: „Co za bezmiar fantazji, co za Szekspir w sztuce plastycznej” (Przerwa-Tetmajer, 1896 za Bajda, 2003). Poeta podziwiał w artyście przede wszystkim wyobraźnię, pozwalającą mu na szukanie tematów w świecie realnym, w historii, w mitologii i w fantazji (Bajda, 2003, s. 166). Poezja Gordziałkowskiej – zdaniem nielicznych, którzy pochylili się nad nią (Bajda, 2010, ss. 89–107) – nie jest tak znana, jak twórczość Tetmajera, ale zapewne warta uwagi. Autorka, wielka erudytką, podróżowała po Europie, odwiedzając renomowane muzea w wielkich miastach: Monachium, Rzymie, Bazylei. Plonem tych podróży był interesujący nas zbiór poezji⁶.

Znawcy malarstwa Böcklina zauważają również, że fantastyczne postaci lub inne elementy wyimaginowanej rzeczywistości przedstawiał on w sposób realistyczny, posługując się wyrazistymi, nasyconymi kolorami i ich kontrastowymi zestawieniami. Tematy jego płócien, przynajmniej tych, do których sięgała młodopolska poetka, były związane głównie z mitologią grecką i rzymską, w mniejszym zakresie z Biblią, ale też z fascynacją naturą, twórczością człowieka i jego niszczycielską działalnością. Obrazy malarza zaludniają więc Nereidy⁷ (Grimal, 1990, s. 251)⁸, Fauny (Grimal, 1990, s. 98)⁹, Syreny, Trytony (Grimal, 1990, s. 354)¹⁰, Centaury (Grimal, 1990, s. 59)¹¹, ale również postaci Matki Boskiej, Magdaleny czy świętego Antoniego lub personifikacje wiosny, poezji, wojny czy mordu. Zainteresowanie artysty kulturą antyczną zrodziło się podczas jego kilkakrotnych, dłuższych lub krótszych, pobytów we Włoszech. Dzieła o tej tematyce przyniosły mu wielką sławę. Z kolei inklinacje artysty ku problematyce metafizycznej mają zapewne związek z jego biografią, naznaczoną licznymi przedwczesnymi zgonami najbliższych mu osób, począwszy od dwudziestodwuletniej narzeczonej, poprzez odchodzenie kolejnych synów, a skończywszy na przedwczesnej śmierci ukochanej córki (Nowakowski, 1994, ss. 8–80).

⁶ Jest bardzo niewiele informacji o życiu autorki „Böcklina w poezji”. Oprócz tego tomu napisała w 1910 r. „W samotności” (z ekfrazami: „Szał. Obraz Podkowińskiego” i „Obraz Chrystusa w kościółku w Bex”). Wiadomo, że żyła na przełomie XIX i XX wieku, dokładnych dat brak. Więcej wiadomości można znaleźć o jej synu Henryku, urodzonym prawdopodobnie około 1903 r. lekarzu antropologu, który po pobycie w Afryce napisał w 1934 roku „Czarną śmierć”.

⁷ Pisownia wielką literą tego rzeczownika i następnych, określających nazwy postaci mitologicznych, ma związek z traktowaniem ich przez poetkę jako nazw własnych.

⁸ Nereidy – „młode kobiety”, nimfy spokojnego morza, bóstwa niższego rzędu w mitologii greckiej.

⁹ Faun (grecki Pan) – rzymskie bóstwo opiekuńcze pasterzy i trzód.

¹⁰ Tryton – w ścisłym znaczeniu grecki bóg morski. Na ogół cały obszar morski był jego siedzibą. Górna część jego ciała jest podobna do ciała człowieka, dolna ma natomiast kształt ryby.

¹¹ Centaury – pół ludzie, pół konie; potwory (mitologia grecka).

W wierszach Gordziałkowskiej konceptualizacje pojęcia *duszy* są różnorodne, tak jak różne są miejsca przebywania duszy po opuszczeniu ciała. Wpływa na to przede wszystkim odmienność nurtów filozoficznych, z których wywodzi się fenomen poddanego rozważaniom pojęcia – antyk i chrześcijaństwo. Bez względu na to, czy inspirujące poetkę dzieła sztuki plastycznej wypełniają postaci i sceny o proveniencji mitycznej czy biblijnej, czy wreszcie uniwersalnej, ich wymowa symboliczna wyraża odniesienie się podmiotu mówiącego wierszy do współczesnej mu rzeczywistości, czyli do problemów przełomu wieków XIX i XX, takich jak niepokój związany z przeczuciem nadchodzącego końca świata, właściwy każdemu schyłkowi, lub postawy dekadentkie, u źródeł których znajdowała się negująca istnienie Boga filozofia Nietzschego.

Etymologia leksemów *dusza* i *duch*

Według Aleksandra Brücknera (Brückner, 1985) prastłowem *duszy* jest *duch*. *Dusza* pochodzi od *dychania*, tak jak łacińskie *anima* od *an-* ‘dychać’, a greckie *psyche* od *psycho-* ‘dmucham’. Leksem ma ten sam pień, co *dech*. Zawiera taką samogłoskę jak w litewskim *dausos*¹² w znaczeniu ‘kraj obłoczny’, ‘kraj duchów’. W języku cerkiewnym prastłowo *duch* znaczy ‘dech’, *duchati* – ‘wiać’, a *wozduch* – ‘powietrze’. Natomiast w ruskim *wozduch*, *wozdusznij* oznacza ‘nadpowietrzny’. Za wątpliwe choć ciekawe zestawienie uważa Brückner (Brückner, 1985) greckie *theos* – bóg to jest ‘ *duch*’. *Duch* oznaczał początkowo ‘oddech, tchnienie’, tj. właściwość odróżniającą człowieka żywego od zmarłego, jak wskazuje etymologia wyrazu i jego odpowiedniki: gr. *pneuma*, łac. *spiritus*, ang. *spirit*, *ghost*, fr. *esprit*, nm. *Geist* (Kopaliński, 1985, s. 226).

Renata Grzegorzczkowska wskazuje na nieomal synonimiczną bliskość wyrazów *duch* (wiew) i *dusza* (tchnienie), potwierdzoną etymologicznie (Grzegorzczkowska, 1999, ss. 333–340). *Dusza* jest derywowana od *ducha*. Oznacza ‘oddech, tchnienie, anima’, a *duch* – ‘oddech, tchnienie, siłę niematerialną’. Skłonność derywatu do zawężania lub rozszerzania znaczenia, jak zauważa autorka, przyczyniła się z czasem do powiązania wyrazu *dusza* z człowiekiem. Jest to zgodne, zdaniem badaczki, z teologiczno-filozoficzną koncepcją *duszy*, która staje się indywidualnością, gdy wchodzi w związek z materią. *Dusza* zawiera więc „porcję” *ducha*, który w niej zamieszkał. *Dusza* to *duch* zamknięty w człowieku.

¹² Wprawdzie Brückner mówi o samogłosce, ale właściwie występuje tu dyftong.

Odróżnienie dwóch pojęć, motywowanych obrazem wiewu i oddychania (tchnienia) – ducha i duszy – charakterystyczne jest dla całej kultury judeo-chrześcijańskiej (pneuma – psyche, spirytus – anima, esprit – ame, Geist – Seele). Ale jedynie w prasłowiańszczyźnie nazwy tych dwóch pojęć są połączone etymologicznie wspólnym wyobrażeniem wiewu i oddychania. Bliskość pojęć *dusza* i *duch* powoduje, że w pewnych kontekstach wyrazy je nazywające mogą być używane wymiennie (*myśleć, rozważać, modlić się w duchu/duszy*), jednakże te pojęcia są wyraźnie odrębne.

Pole semantyczne pojęcia dusza w języku ogólnym i w ekfrazach

Leksem *dusza* stanowi element pola semantycznego 'człowiek' (i niektórych zwierząt) (Karłowicz, Kryński, & Niedźwiedzki, 1900, ss. 587–588)¹³. Hiperonimem (nadrzędnikiem) nazwy człowiek jest wyrażenie *istoty żywe*. Nazwa *dusza*, niezależnie od tego, jak potraktuje się usytuowanie jej desygnatu – dualistycznie (zgodnie z tradycją Kartezjańską i chrześcijańską: dusza i ciało), czy jednowymiarowo (dusza w ciele) – będzie zawierała semy dyferencjalne [- materialność], [- widzialność], [+ nieśmiertelność].

Ciało i dusza stanowią materialną i niematerialną część człowieka. Część niematerialna to pierwiastek transcendentalny. Zdaniem A. Wierzbickiej dusza to: „jedna z dwóch części człowieka/ nie można jej zobaczyć/ jest to część innego świata/ dobre istoty są częścią tego świata/ (...) ze względu na tę część człowiek może być dobry” (Wierzbicka, 1999, s. 527).

Wyrazami bliskoznacznymi do leksemu *dusza* są: *duch, psyche, osobowość, jaźń*. Choć w pewnych kontekstach leksemy *duch* i *dusza* mogą być używane wymiennie (Grzegorkowa, 1999, s. 339), jednak zasadniczo różnią się znaczeniami: duch jest nieogarniony, nieograniczony, podobny do powietrza i przenika wszystko, a dusza to duch zamknięty w człowieku. Duch odsyła do przestrzeni religijnej.

Podobnie jest w ekfrazach Gordziałkowskiej. Leksemy *duch* i *dusza* w licznych wyrażeniach i frazach wierszy użytych przez poetkę mogą być stosowane zamiennie: „Śmierć (...) nagą czaszką chyli się i szepce, że nawet wielkie duchy/dusze¹⁴ w proch rozdepcze”

¹³ W tzw. słowniku warszawskim znajduje się adnotacja: dusza ludzka, zwierzęca, roślinna.

¹⁴ Uzupełnienie po znaku łamania w tym miejscu i następnych moje (L. B.) Uzasadnieniem takiego zapisu jest wykorzystanie otwartej koncepcji znaczenia, według której w badaniu znaczeń uwzględnia się kontekst utworu.

(*Portret Böcklina ze śmiercią*), „zwątpienie już mu ducha/duszę miazdży”, „Ów duch/dusza znużony/a nie pragnie nagrody, (...) szuka tylko zapomnienia” (*Wyspa umarłych*), „Lety senne fale ból dusz tłumiły i koły żale (...) I z wielkich duchów/dusz zostawały karły” (*Pola elizejskie*). Nie jest to jednak możliwe w tych wyrażeniach tekstowych, które bezpośrednio odnoszą się do Boga: „Zda się, że patrzą oczy i że w nich jeszcze tkwi ów duch proroczy, w owych zwłokach tkwi jeszcze duch Boży” (*Żalność Magdaleny*), lub są związane z aktami kreacyjnymi niereligijnymi: „w promienne kręgi wiedzy i w myśli lazury byt ducha szeroki uderzył skrzydłami i sypać począł wkoło złocistymi skrami natchnień swych” (*Poezja i malarstwo*).

W analizowanych ekfrazach rodzina wyrazu *dusza* składa się z leksemów: *dusza*, *duch*, *dech*, *tchu*, *tchnienie*, *natchnienie*. W strukturze semantycznej każdego z nich da się wyróżnić sem [- materialność]. W tekstach Gordziałkowskiej tworzą one odrębne pole leksykalne, sąsiadujące z polem leksykalnym obejmującym takie leksemy, jak *serce*, *myśl*, *piersi*, *sumienie*, *łono*. O tym, że leksem *dusza* występuje wymiennie z leksemem *myśl*, świadczą następujące frazy: „Zdaje się czegoś żąda, czegoś czeka /W jej oczach głębina taka, jak w tem morzu (...) tu tylko ciałem, a myślą/duszą daleka” (*Cisza morska*). Występowanie wymiennie z *sumieniem* potwierdzają słowa: „Ta zawsze pełna jest ochoty nauki słuchać, która krzepi ducha, najwyższe szczęście – to lekkość sumienia, dla ciała trzeba czasem umartwienia” (*Święty Antoni*). Leksemy należące do tego samego pola semantycznego co słowo *dusza*, u Gordziałkowskiej nazywają zarówno pojęcia abstrakcyjne, jak i konkretne.

Kiedy podmiot mówiący wierszy kieruje uwagę na dusze przedstawione na obrazach w postaci ludzi, synonimami słowa *dusze* są wyrazy: *istnienia*, *zastępy*, *gromada*, *byt*, *cień*: „cień i ludzkie ciało – bycie co było i co być przestało” (*Wyspa umarłych*).

Epitety w formie przymiotników łączących się z nazwą *dusza* oddają różnorodność jej waloryzowania: *wielkie duchy/dusze*, *półboska*, *rzewna*, *zmysłowa*, *nieśmiertelny duch/dusza*, *młoda*, *dziwna*, *znużony duch/dusza*, *cierpiąca*, *martwa*, *schorzała*. Dusze charakteryzują także przydawki rzeczownikowe: *dusza półboga*, *dusza olbrzyma*, *dusza karła*, wyrażające najczęściej cechy rodzajowe obiektu/podmiotu nazywanego wyrazem określanym.

Słowo *duch* tworzy natomiast wyrażenia z następującymi przymiotnikami: *duch znużony*, *proroczy*, *boży*, *młody*; z rzeczownikiem *zgrzybiałość* (*ducha zgrzybiałość*) oraz sam występuje w funkcji przydawki rzeczownikowej: *moce ducha*, *byt ducha*.

Znaczenie jednostek leksykalnych nazywających pojęcie *dusza* w języku ogólnym a jego profilowanie w ekfrazach Gordziałkowskiej

Słowniki języka polskiego odzwierciedlające stan polszczyzny w czasie, gdy powstawały wiersze Gordziałkowskiej, odnotowują znaczenia jednostek leksykalnych, które nazywają badane pojęcie. W słowniku Lindego (Linde, 1854) na pierwszym miejscu wpisane jest znaczenie *duszy* jako 'życia', tego, co ożywia, stanowi o życiu, odwołujące się do znaczenia oddechu („Leży bez duszy”, „Dusza daje nam życie”, „Oddać duszę za kogoś”). Następnie jako 'niematerialnego składnika człowieka' („dusza różna od ducha jako władzy wyższej, rozsądku, rozumu”). Dalej zestawiono dwa leksemy, 'uczucie, serce', wskazujące na równoznaczne potraktowanie ich z objaśnianym pojęciem („Pierwszych chrześcijan było serce jedno i dusza jedna”).¹⁵ Kolejno odnotowano 'dusze zmarłych, duchy' („Dusz ludzkich przechodzenie w ciała drugich ludzi”, „Nieboszczyk, mój ojciec, panie świeć nad jego duszą”). Ponadto synonimem *duszy* staje się *człowiek* i w ujęciu szerszym *istota żywa* („Było nas wszystkich dusz w okręcie dwieście siedemdziesiąt i sześć”). W derywatach i frazeologizmach istota ta występuje jako 'fałszywa dusza', 'prawa dusza'. Wreszcie pojęcie to oznacza 'zespół cech psychicznych człowieka' („Istność w nas myśląca, przez ciało działająca, wolę i rozum mająca”). *Dusza* rozumiana jako 'czynnik ożywiający' występuje w roślinie, piórze, także w obiektach technicznych – w armacie, w żelazku. W tej funkcji motywuje znaczenia przenośne („Pan Doświadczyński był duszą każdego posiedzenia”. „On duszą rozrywek”). W XIX wieku funkcjonowało także znaczenie filozoficzne *duszy* jako pierwiastka życia – 'psyche,' co odnotowano w słowniku wileńskim (Zdanowicz i in., 1861), a za słownikiem warszawskim (Karłowicz, Kryński, & Niedźwiedzki, 1900) należy dopisać wyraz 'psychika' jako jeszcze jedno rozumienie pojęcia.

Ta wielość odcieni znaczeniowych pojęcia *dusza* w polszczyźnie ogólnej ma związek z jego profilowaniem w odmianie poetyckiej. W ekfrazach Gordziałkowskiej jest ono profilowane zarówno jako agens, czyli aktywny podmiot, sprawca, obiekt działający, mający zdolność decydowania, jak i patiens, czyli instancja doznająca, zależna od sił zewnętrznych, podlegająca im. Profile pojęcia *duszy* jako agensa są następujące:

¹⁵ Takie samo znaczenie przy haśle *dusza* odnotowane jest w słowniku wileńskim.

1. FAKT ISTNIENIA/NIEISTNIENIA W CZŁOWIEKU, czyli podkreślenie, że dusza stanowi o życiu lub śmierci; jest warunkiem życia: „Ty żyjesz! – w tobie dusza miota się olbrzyma”. (*Trytony*), „A w bezwładnych ramionach niema życia siły, i duszy nie ma prawie”¹⁶ (*Odyseusz i Kalipso*).
2. STATUS ONTOLOGICZNY fenomenu duszy, czyli podkreślenie rodzaju bytu: niematerialny, nieśmiertelny: „nieśmiertelnego ducha ma w mocarnym łonie” (*Prometeusz*).
3. RELACJE WOBEC CIAŁA, czyli dualizmu ciała i duszy: „Ciało cię klną tysiące, a tysiące dusz ludzkich pyta ciebie po co?” (*Życie*), „Raj ciało!!! A dusze? Lety senne fale ból dusz tłumiły” (*Pola elizejskie*) lub jedności duszy z ciałem.
4. LOKALIZACJA W CIELE, czyli miejsca zamieszkiwania duszy w ziemskiej powłoce człowieka, co odzwierciedla jedność duszy i ciała: „Zda się, że patrzą oczy i że w nich jeszcze tkwi ów duch proroczy, w owych zwłokach tkwi jeszcze duch Boży (*Żałość Magdaleny*)”, „(...) nieśmiertelnego ducha ma w mocarnym łonie” (*Prometeusz*).
5. LOKALIZACJA W WYMIARZE METAFIZYCZNYM, czyli przestrzenie przebywania dusz po opuszczeniu ciała: „(...) ów duch znużony nie pragnie nagrody, ani go nęca Allaha nagrody, ani rozkoszne (...) ni święte nieba/ Wybrani raju” (*Pola elizejskie*), „I białe głowy chyli im ku ziemi i patrzeć każe daleko w zaświaty” (*W altanie*).
6. FORMA, SPOSÓB KONSTYTUOWANIA SIĘ OBIEKTU, czyli w postaci ludzkiej lub niematerialnej – cieni, ducha: „I przed nią trumna, cień i ludzkie ciało – bycie co było i co być przestało” (*Wyspa umarłych*).
7. WŁAŚCIWOŚCI LUB DYSPOZYCJE PSYCHICZNE: „Ów duch znużony nie pragnie nagrody” (*Wyspa umarłych*); „Dusz ludzkich tłoczy się gromada/ Dusz cierpiących” (*Charon*), „Lety senne fale ból dusz tłumiły i koły żale” (*Pola elizejskie*).
8. PIERWIASTEK WSPÓLNY BOGOM, LUDZIOM I ZWIERZĘTOM: „Gra Faun i duszę kładzie na fujarki tony, dziwną duszę półboga, zmysłową, a rzewną, trochę ludziom, zwierzęciu i bogom pokrewną” (*Wieczór wiosenny*).
9. AKTYWNOŚĆ, czyli rodzaj stanu lub działania duszy, np. tęskni, ma nadzieję, jest wrażliwa na piękno natury, kontempluje je, modli się, rozczarowuje się, nudzi ją egzystencja: „Gdy mu tak w duszy echo rodzinnych stron woła, niczem mu już-o niczem nie będzie świat cały. A w bezwładnych ramionach niema życia siły, i duszy nie ma

¹⁶ Dwa różne sposoby zapisu czasownika *mieć* z przeczeniem *nie* w jednym wersie są zgodne z tekstem oryginalnym.

prawie, jeno się kołata schorzała i nadzieją się jedynie poi, że kiedyś do ojczystych znów wróci podwoi (...) i odmłodzona będzie plon wydawać żyźnie i martwa na wygnaniu, zbudzi się w ojczyźnie!" (*Odyseusz i Kalipso*), „(...) już w skrusze i w zamyśleniu wielkim modlą się ich dusze" (*Święty gaj*), „Ów duch znużony nie pragnie nagrody, żadna uciecha ni żadna swawola, ani go nęcą obiecane świty... szuka tylko zapomnienia" (*Wyspa umarłych*).

Warto dodać, że *dusza* z wierszy Gordziałkowskiej przejawia bardzo wiele aktywności: emocjonalną, patriotyczną, estetyczną, refleksyjno-filozoficzną, kreacyjną, religijną, naukową, fizyczną, egzystencjalną (dekadencką).

10. W FUNKCJI PODMIOTU ZASTĘPUJĄCEGO CZŁOWIEKA: „Śmierć wielkie duchy (ludzi) w proch rozdepcze" (*Portret Böcklina ze śmiercią*).
11. WARTOŚĆ, MIERNIK ZAANGAŻOWANIA I MORALNOŚCI /JEJ BRAK:
„Z dusz ograbieni tą wodą Letową, Wybrani raj, a w piersiach nędzarze" (*Pola elizejskie*).
12. CENTRUM, INSPIRATOR INSTYTUCJI – w tekście instytucją jest naród: „Więc wymarły twe Fauny – i twych Nimf orszaki (...) Grecyjo, gdzie oni teraz ci twoi bogowie, Grecyjo, razem z niemi zgasła twoja dusza" (*Pan i nimfa*).
13. RYTUAŁY I OBRZĘDY PO ŚMIERCI: „Trzeci dzień obrządek każe coś umarłym złożyć w darze więc im jadło niosą sute na poważną grając nutę, niech się naje biedna dusza" (*Bachanalje*).
14. RDZEŃ, WEWNĘTRZNA CZĘŚĆ ELEMENTU NATURY, co potwierdzają słowa: „Ty żyjesz, w tobie dusza miota się olbrzyma" (o morzu) (*Trytony*).

Profile znaczenia duszy jako PATIENSA wyrażają się tym, że:

1. Otrzymuje ona PRAWO DO KORZYSTANIA Z ŻYCIA i jego radości, wręcz do hedonizmu: „Radość użycia dana w udziale półboskiej duszy twej" (*Pan w trzcinnie*).
2. Ulega TĘSKNOCIE EGZYSTENCJALNEJ BLIŻEJ NIEOKREŚLONEJ, której trudno się pozbyć: „(...) oto jakaś tęsknota nieprzepartej mocy weszła weń... i duszę smutkiem mu kołyszy" (*Wieczór wiosenny*). „Więc chyli głowę przed czymś tem nieznanem, co jednak w głębi dusz ludzkich – jest panem" (*Melancholija*).
3. Jest KRZEPIONA PRZEZ BOGA: „(...) kto będzie zgarniał owce i krzepił ich duchy" (*Żałość Magdaleny*) i POZOSTAJĄCA POD JEGO OPIEKĄ,

4. Jest OBDAROWANA NATCHNIENIEM TWÓRCZYM (dusza artysty) przez wyższe moce, absolut: „(...) byt ducha szerokimi uderzył skrzydłami i sypać począł wkoło złocistymi skrami natchnień swych. (...) Garnąc w swe łono dźwięki i ducha poznanie” (*Poezja i malarstwo*).
5. Ponadto ULEGA ZNISZCZENIU, UNICESTWIENIU, GDY POZBAWI SIĘ JĄ WARTOŚCI DLA NIEJ NAJWAŻNIEJSZEJ: „Grecyjo, gdzie oni teraz ci twoi bogowie, Grecyjo, razem z niemi zgasła twoja dusza” (*Pan i nimfa*).

W profilowaniu pojęcia *dusza* z perspektywy podmiotu kreatywnego wierszy „podświecenia” (warianty wyobrażenia bazowego) są podobne do tych funkcjonujących w języku ogólnym, motywowanych racjonalnością potoczno-naukową¹⁷. Jest ich jednak nieco więcej, np. profil lokalizacji duszy w ciele, jej usytuowania w wymiarze metafizycznym czy podkreślający wspólne pierwiastki duszy boga, człowieka i zwierzęcia. W innych profilach analizowanego pojęcia są rozbudowane lub modyfikowane określenia *dusza* w stosunku do znaczeń jednostek leksykalnych istniejących w języku ogólnym, np.: *dusza* jako człowiek to w ekfrazach dusza różnorodnych istot: bogów, półbogów, półludzi, półzwierząt, czyli ludzi o różnym poziomie rozwoju sfery duchowej, wymiaru człowieczeństwa, a tym samym o różnym stosunku do dobra.

Konceptualizacja pojęcia *dusza*

Wykorzystanie teorii metafory pojęciowej umożliwia zbadanie, jak podmiot mówiący wierszy Gordziałkowskiej rozumie pojęcie *dusza*. Fraza tekstu poetyckiego *Gdy mu tak w duszy echo rodzinnych stron woła* implikuje metaforę pojęciową DUSZA TO POJEMNIK. Domena źródłowa, pojemnik, pozwala wyobrazić sobie duszę jako obiekt fizyczny, wydzielony z przestrzeni, trójwymiarowy, o pewnej objętości. Ponadto otwarty na to, że coś w nim można umieścić (ważną rolę odgrywają w tym wypadku przyimki, które nazywają relacje przestrzenne, a w przytoczonym przykładzie przyimek *w*), a jednocześnie mający płaszczyzny boczne. To wyobrażenie angażuje więc głównie zmysł wzroku i dotyku. Abstrakcyjne pojęcie duszy nabiera w ten sposób konkretnych cech.

¹⁷ Racjonalność potoczna ma związek z potocznym rozumieniem świata („naiwnym obrazie świata” według J. D. Apresjana czy zdroworoządkową postawą „prostego człowieka” w ujęciu J. Bartmińskiego). Racjonalność naukowa wynika z ekspansji propagowanej w szkole czy środkach masowego przekazu i odnosi się do naukowego obrazu świata. Oba te obrazy koegzystują, nie wykluczają się. Metaforycznie określa to W. Chlebda: „dwuoczne postrzeganie świata” (Tokarski, 2001, s. 234).

Inny sposób konceptualizacji *duszy* w analizowanych ekfrazach można oddać za pomocą wyrażenia: DUSZA TO PRZEDMIOT „(...) i duszę kładzie na fujarki tony”, który daje się wziąć do ręki, czyli od mniej skonkretyzowanego objętościowo pojemnika nasuwa skojarzenie jego mniejszych rozmiarów. W dodatku może to być PRZEDMIOT RUCHOMY: „Z dusz ograbieni tą wodą Letową”. Poza tym DUSZA TO PRZEDMIOT KRUCHY: „zwątpienie już mu ducha/duszę miażdży”, „śmierć wielkie duchy/dusze w proch rozdepcze”, podatny na destrukcję. Ten sposób określania *duszy* wpisuje ją w rodzaj metafory ontologicznej w klasyfikacji metafor pojęciowych, a sama *dusza* jest przez poetkę reifikowana.

Inną odmianą metafory ontologicznej, do której należy pojęcie *duszy* w ekfrazach, jest nadanie jej cech istot żywych. Konceptualizację DUSZA TO ISTOTA ŻYWA potwierdzają następujące wersy ekfraz Gordziałkowskiej: „w skrusze i w zamyśleniu wielkim modlą się ich dusze”, „(...) i duszy nie ma prawie, jeno się kołata schorzała i nadzieją się jedynie poi, że kiedyś do ojczystych znów wróci podwoi”, „a tysiące dusz ludzkich pyta ciebie po co”, „był ducha szerokimi uderzył skrzydłami”. Ostatni przykład jest potwierdzeniem nadania pojęciu cech istot żywych, niebędących ludźmi.

Domeną źródłową w konceptualizacji pojęcia *duszy* może być także płomień (lub światło) DUSZA TO PŁOMIEŃ/ŚWIATŁO: „Więc wymarły twe Fauny – i twych Nimf orszaki (...) Grecyjo, gdzie oni teraz ci twoi bogowie, Grecyjo, razem z niemi zgasła twoja dusza. Konceptualizację DUSZA TO W GÓRĘ implikują wersy: „(...) próżno krzesać myśli wznosząc ducha”; „(Pustelnik) Gra – na strunach duszę kładzie – tonie w dźwiękach – z pieśnią wzłata aż hen poza kresy świata”. Jest pojęciową metaforą orientacyjną, wiążącą się z ucieleśnionym postrzeganiem świata przez człowieka, w którym to, co w górze, jest waloryzowane dodatnio, a to, co w dole, ujemnie (Lakoff & Johnson, 1988). Definicja *duszy* według Anny Wierzbickiej potwierdza pozytywne nacechowanie tego pojęcia: „dusza to jedna z dwóch części człowieka, „(...) jest częścią innego świata, dobre istoty są częścią tego świata” (Wierzbicka, 1999, s. 527).

Kategoryzacja pojęcia *dusza*

Zaludniające ekfrazy Gordziałkowskiej postacie o różnej proveniencji i ontologii, poczynawszy od boskich i półboskich poprzez ludzkie i skończywszy na półzwierzęcych, a tym samym ich dusze, kuszą, by ten świat dusz różnorodnych istot zbadać, podjąć próbę odczytania organizującej go zasady¹⁸. Prototypowe rozumienie pojęcia *duszy* w kategoryzacji wyni-

¹⁸ „Klasyfikujemy, ponieważ życie w świecie, w którym nic nie jest takie samo, byłoby nie do zniesienia” (Tyler, 1993, s. 31).

kającej z analizy wyrażen i fraz, wyekscerpowanych z poezji Gordziałkowskiej, to *dusza* jako istota aktywna egzystencjalnie, doświadczająca wszystkiego, co staje na drodze życia ziemskiego i pozaziemskiego – pragnień, emocji, zachwyty, bólu, żalu. W poniższym schemacie graficznym wymieniony prototyp został określony sformułowaniem: *dusza – aktywność*, gdyż charakteryzuje ją zaangażowanie emocjonalne, psychiczne, intelektualne, refleksyjno-filozoficzne, religijne, patriotyczne i wrażliwość estetyczna. Przy profilowaniu pojęcia *duszy* to właśnie „podświetlenie” bazowej struktury znaczenia okazało się najczęściej potwierdzone w wierszach, najbardziej rozbudowane, co jest argumentem uzasadniającym obranie go za prototyp w świecie przedstawionym ekfraz, zwłaszcza że zostało bardzo wyraźnie skontrastowane z *duszą* pozbawioną chęci działania, czyli *duszą karłą*.

W zależności od poziomu aktywności można więc mówić o *duszy olbrzyma*, *duszy znudzonej* oraz *duszy karła*. Ta ostatnia pozbawiona jest wszelkich doświadczeń życiowych: „A dusze? Lety senne fale ból dusz tłumiły i koły żale, Dotykał piersi – i marły pragnienia. Dotykał czoła i myśli wnet marły – I z wielkich duchów zostawały karły”. Usytuowana więc została na peryferiach tego zbioru. Dusze olbrzymów (hiperonim) mają *półbogowie*, *ludzie* i *pólludzie* (Faun – poeta). Z kolei uszczegółowieniem wyrażen *dusza człowieka* i *półczłowieka* są: *dusza artysty*, *mędrca*, *świętego*, *dusza pouczana* i *dusza biedoty*.

W rozbudowanej kategoryzacji porządkowanie pojęć od wyróżnienia *ducha* jako tchnienia boskiego dokonuje się na zasadzie podobieństwa rodzinnego przez opisany wyżej prototyp. Na poziomie znaczeń dosłownych dominuje w niej wartościowanie dodatnie lub neutralne, poza wyrażeniami *dusza znużona* i *dusza karła*. *Dusza karła* oznacza w wierszu istotę oczyszczoną wodą Lety z wszelkich doświadczeń egzystencjalnych. W słowniku języka polskiego (Szymczak, 1989) znajduje się adnotacja, że słowa *karzeł* w przenośnym znaczeniu używa się w stosunku do człowieka o bardzo małej wartości, nie dorastającego do przeciętnego poziomu. Te ostatnie określenia, sytuujące się na peryferiach zbioru, waloryzują *duszę* negatywnie.

Prototypowe rozumienie pojęcia duszy w artystycznych tekstach Gordziałkowskiej, jako fenomenu odznaczającego się różnorodną aktywnością egzystencjalną, rozmija się z koncepcją wynikającą z rekonstrukcji tego pojęcia w języku ogólnym, której dokonał Dariusz Czaja (Czaja, 2005). Na podstawie ustaleń Czaja sedno pojęcia *dusza* (polska mentalité) wyrażone jest przez przeżywanie, podobnie jak istota duszy w języku rosyjskim. Nie eksponuje się w tym rozumieniu znaczenia myślenia, jak w języku angielskim (Wierzbicka 1999). W rozumieniu *duszy* w analizowanych ekfrazach występują elementy i z jednego, i z drugiego sposobu konstytuowania się tego pojęcia. Wynika to zapewne z faktu, że polskie wiersze były inspirowane malarstwem zachodnim, a polska autorka, chociaż wpisała w ich odczytanie wiele charakterystycznych dla naszego narodu sposobów odbierania świata, nie mogła zignorować istoty rzeczywistości przedstawionej na płótnach Böcklina, tworzącego w Niemczech. W wymiarze symbolicznym jego dzieł plastycznych czytelny był zresztą nieco ironiczny ton, odnoszący się do mieszczaństwa niemieckiego żyjącego w czasach, gdy powstawały jego obrazy (Nowakowski, 1994), a w interpretacji tych płócien, dokonanej przez Gordziałkowską, widoczny jest poważny ton, związany z problemami społeczeństwa i narodu polskiego (utrata niepodległości – „zgasła dusza narodu”), poza, oczywiście, uniwersalnymi refleksjami dotyczącymi kondycji ludzi żyjących na przełomie wieków.

Prototyp pojęcia *dusza* jako *aktywność egzystencjalna* w przedstawionej kategoryzacji ma niewątpliwie związek z postawą dekadencją, charakterystyczną dla epoki młodopolskiej, podobnie jak kategoryzacja pojęcia przez ten prototyp, odczytywana w ujęciu symbolicznym. Dekadenci byli rozczarowani życiem, tracili sens istnienia, popadali w bierność, apatię, uciekali w nirwanę, zapomnienie (*Melancholia*, *Myśli jesienne*), chociaż zdawali sobie sprawę, że takie zachowanie nie rozwiązuje trudności, których przewyciężeniem była aktywność, wszelka aktywność, szczególnie zaś twórcza. Wiązało się to z filozofią Nietzschego, który uważał, że poczucie sensu istnienia i konstruktywne wyjście z impasu egzystencjalnego człowiek odnajdzie w działaniu, w pracy nad sobą, w sile wewnętrznej.

Wnioski

1. Wykorzystanie metodologii kognitywizmu pozwala spojrzeć na poezję z innej perspektywy niż w tradycyjnej interpretacji wiersza; odtworzyć takie jego odczytanie, które w typowym postępowaniu teoretyka literatury umknęłoby uwadze badacza.
2. Jako część niematerialna istot żywych dusza jest konceptualizowana najczęściej bardzo konkretnie: DUSZA TO POJEMNIK, PRZEDMIOT, PRZEDMIOT RUCHOMY; DUSZA TO ISTOTA ŻYWA, choć występują nieliczne konceptualizacje bardziej abstrakcyjne: DUSZA TO PŁOMIEŃ, DUSZA TO W GÓRĘ, zarówno wtedy, gdy występuje w roli agensa jak i patiensa. Takie konceptualizacje wyrażają próbę oswojenia fenomenu duszy przez podmiot mówiący utworów oraz poznawczego zgłębienia jej istoty. O tym drugim zamiarze świadczą szczególnie dwie ostatnie konceptualizacje.
3. Ukazane w wierszach bogactwo istot żywych od boskich, półboskich, ludzkich do półzwierzęcych w ujęciu symbolicznym wyraża także różnorodność ludzkich typów i charakterów w skomplikowanych czasach przełomu wieków i wiąże się z filozofią Nietzschego, który podzielił ludzi na nadludzi i podludzi.
4. Dusze istot półludzkich i półzwierzęcych, przeżywając bliżej nieokreśloną tęsknotę, pragną wejść w doskonalsze wcielenie, zgodnie z filozofią antyczną (metempsychoza). Tym wymarzonym wcieleniem jest dla nich ciało ludzkie. Być może, odczytując symboliczne znaczenia, niedoskonali ludzie marzą, by być lepszymi. Natomiast nieokreślona tęsknota istot półboskich i ludzkich może też odpowiadać – w tej samej wymowie – młodopolskiej melancholii, wyrażającej stan egzystencjalnej kondycji ludzi żyjących na przełomie wieków.
5. Akcenty społeczne (biedota) pojawiły się przy rekonstrukcji pojęcia *dusza* dotyczącego postaci z kręgu religii chrześcijańskiej.
6. W wierszach Gordziałkowskiej występuje mniej miejsc w ludzkim ciele, w których może przebywać dusza (piersi, łono, oczy), niż w rekonstrukcji tego pojęcia w języku ogólnym (dodatkowo wątroba, krew) (Czaja, 2005).
7. W analizowanych ekfrazach dusze mają głównie istoty płci męskiej.
8. „Mała narracja” Gordziałkowskiej o oglądaniu dzieł malarskich niewątpliwie wzbogaciła „wielką narrację w języku” o świecie, który malarz może przenieść na płótno.

Bibliografia

- Bajda, J. (2003). *Poezja a sztuki piękne: O świadomości estetycznej i wyobraźni plastycznej Kazimierza Przerwy-Tetmajera*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Bajda, J. (2010). *Poeci to są słów malarze: Typy relacji między słowem a obrazem w książkach poetyckich Młodej Polski*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersyteckie.
- Bartmiński J. (2007). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Brückner, A. (1985). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Czaja, D. (2005). *Anatomia duszy: Figury wyobraźni i gry językowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Filar, D. (2013). *Narracyjne aspekty językowego obrazu świata: Interpretacja marzenia we współczesnej polszczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Głowiński, M., Kostkiewiczowa, T., Okopień-Sławińska, A., & Sławiński, J. (1989). *Słownik terminów literackich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Gordziałkowska, Z. (1911). *Böcklin w poezji*. Warszawa: Skład Główny w Księgarni E. Wende i SP.
- Grimal, P. (1990). *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*. (M. Bronarska i in., Tłum.). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Grzegorzczkowska, R. (1996). Filozoficzne aspekty kategoryzacji. W R. Grzegorzczkowska & A. Pajdzińska (Red.), *Językowa kategoryzacja świata* (ss. 11–25). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grzegorzczkowska, R. (1998a). O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych teoriach semantycznych. W J. Anusiewicz & J. Bartmiński (Red.), *Język a kultura* (T. 12, ss. 109–115). Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Grzegorzczkowska, R. (1998b). Profilowanie a inne pojęcia opisujące hierarchiczną strukturę znaczenia. W J. Bartmiński & J. Tokarski (Red.), *Profilowanie w języku i tekście* (ss. 9–18). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grzegorzczkowska, R. (1999). Dzieje i współczesne rozumienie wyrazów *duch* i *dusza*. W J. Adamowski & S. Niebrzygowska (Red.), *W zwierciadle języka i kultury* (ss. 333–340). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Karłowicz, J., Kryński, A., & Niedźwiedzki, W. (1900). *Słownik języka polskiego*. (T. 1). Warszawa: Drukarnia E. Lubowski & S-ki.
- Kopaliński, W. (1985). *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lakoff, G., & Johnson, M. (1988). *Metafory w naszym życiu*. (T. P. Krzeszowski, Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Langacker, R. (2009). *Gramatyka kognitywna: Wprowadzenie*. (E. Tabakowska i in., Tłum.). Kraków: Universitas.
- Lessing, G. E. (1962). *Laokoon, czyli o granicach malarstwa i poezji*. (H. Zymon-Dębicki, Tłum.). Wrocław: Universitas.

- Linde S. B. (1854). *Słownik języka polskiego*. (T. 1). Lwów: Drukarnia Zakładu Ossolińskich.
- Nowakowski, A. (1994). *Arnold Böcklin: Chwała i zapomnienie*. Kraków: Universitas.
- Pajdzińska, A., & Tokarski, R. (1996). Językowy obraz świata – konwencja i kreacja. *Pamiętnik Literacki*, 87(4), 143–158.
- Pajdzińska, A. (1996). Przejrzyście zatajone (poetyckie glosy potocznej kategoryzacji świata). W R. Grzegorzczakowa & A. Pajdzińska (Red.), *Językowa kategoryzacja świata* (ss. 149–166). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Rosch, E. (2005). Zasady kategoryzacji. W Z. Chlewiński (Red.), *Psychologia poznawcza w trzech ostatnich dekadach XX wieku* (ss. 410–430). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szymczak, M. (1989). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Taylor, J. R. (2002). *Gramatyka kognitywna*. (M. Buchta & Ł. Wiraszka, Tłum.). Kraków: Universitas.
- Tokarski, R. (2001). Typy racjonalności w językowym obrazie świata. W A. Pajdzińska & R. Tokarski (Red.), *Semantyka tekstu artystycznego* (ss. 231–245). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Tyler, A. (1993). Wprowadzenie do metod antropologii kognitywnej. W M. Buchowski (Red.), *Amerykańska antropologia kognitywna*. Warszawa: Instytut Kultury.
- Wierzbicka, A. (1985). Dusza – soul i mind: Dowody językowe na rzecz etnopsychologii i historii kultury. W J. Bartmiński (Red.), *Język – umysł – kultura* (ss. 522–544). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wysłouch, S. (1999). Literatura i obraz: Tereny strukturalnej wspólnoty sztuk. W S. Balbus, A. Hejmej, & J. Niedźwiedź (Red.), *Intersemiotyczność: Literatura wobec innych sztuk (i odwrotnie)*. Kraków: Universitas.
- Zdanowicz, A., Szyszko, M. B., Filipowicz, J., Tomaszewicz, W., Czepeliński, F., Korotyński, W., & Trentowski, B. (1861). *Słownik języka polskiego*. Wilno: Maurycy Orgelbrand.

The linguistic image of the soul in the ekphrases of the late-19th and early-20th century as exemplified by selected poems by Zofia Gordziałkowska

The main objective of the paper is to describe the linguistic image of the soul in ekphrases of the Young Poland period. In this period, literary works were often inspired by the art of painting. The focus is on the poetry of Zofia Gordziałkowska, which was largely motivated by her fascination with the then popular Swedish painter Arnold Böcklin, whose works are populated mainly by characters from the Bible and classical mythology.

The reconstruction of the concept of the soul based on the texts is juxtaposed with general language data. For the analysis of the material I use the methodology of structuralism (e.g. tracing the position of the object in the lexical field) and cognitivism (examining

the conceptualization of the category and its proliferation). The conclusions of the interdisciplinary examination are connected with symbolism as both an artistic movement within modernism and a philosophy of the turn of the 20th century.

Keywords:

soul; ekphrasis; painting; semantic field; profiling; conceptualization; categorization

Językowy obraz duszy w ekfrazach z przełomu XIX i XX wieku na podstawie wybranych wierszy Zofii Gordziałkowskiej

Celem rozważań jest ukazanie językowego obrazu duszy zawartego w młodopolskich ekfrazach Zofii Gordziałkowskiej, zafascynowanej popularnym wówczas w Europie malarstwem Szwajcara Arnolda Böcklina. Jego dzieła zaludniają głównie postaci z mitologii antycznej i Biblii.

Zrekonstruowanie pojęcia duszy na podstawie tekstów artystycznych i przedstawienie na tle danych zawartych w języku ogólnym doprowadziło do ustalenia różnicy między jego rozumieniem w tych odmianach języka. Analiza materiału z wykorzystaniem głównie metodologii kognitywizmu, dążącej do zbadania konceptualizacji pojęcia, jego profilowania i kategoryzacji, pozwoliła na nietradycyjne odczytanie poezji i wzbogacenie istniejących badań z zakresu lingwistyki kognitywnej. Wnioski z interpretacji wierszy zostały powiązane z symbolizmem jako nurtem artystycznym modernizmu i filozofią przełomu wieku XIX i XX.

Słowa kluczowe:

dusza; ekfraz; malarstwo; pole semantyczne; profilowanie; konceptualizacja; kategoryzacja